

Sygn. akt V GC 642/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR J. Dams

Protokolant: S. Poborczyk

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2015 r. w Dzierżoniowie na rozprawie sprawy

z powództwa :

K. N.

przeciwko:

Fabryce (...) S. A. we W.

o zapłatę 30.000 zł

I. oddała powództwo

II. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 3.017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: V GC 642/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 czerwca 2013r. K. N., prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. (...) z/s w M., domagała się od Fabryki (...) S.A. we W. zapłaty kwoty 30 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 18 września 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Uzasadniając roszczenie powódka podała, że w dniu 10 stycznia 2012r. skierowała do strony pozwanej zapytanie ofertowe w przedmiocie sprzedaży tokarki uniwersalnej ze sterowaniem numerycznym, zaopatrzonej w sterownik (...) i standardowe wyposażenie, o określonych w zapytaniu parametrach technicznych. Strona pozwana przyjęła tę ofertę do realizacji i zapewniła, że wszelkie omawiane parametry zostaną spełnione. Na tej podstawie pozwana sprzedała powódce w dniu 7 maja 2012r. maszynę (...) (...) nr seryjny (...), rok produkcji 2011, za cenę 516 600 zł. Bezpośrednio po dostarczeniu maszyny, w dniu 9 maja 2012r. pozwana zgłosiła reklamację dotyczącą nieprawidłowości w funkcjonowaniu maszyny – tj. stuków w jej wnętrzu, przecierania się przewodów, błędnym funkcjonowaniu programu i braku możliwości toczenia detali o średnicy 710 mm (maksymalnie toczyła 620 mm). W konsekwencji zwrócono się do pozwanej o wymianę bądź przeróbkę urządzenia, aby odpowiadało pierwotnie poczynionym ustaleniom. W czerwcu 2012r. strona pozwana uznała, że maszyna nie funkcjonuje prawidłowo z uwagi na brak umiejętności powódki co do jej obsługi. Powódka z kolei dodatkowo zgłosiła, że odchodzi farba na wannie tokarki, komputer często się zawiesza, co utrudnia normalną eksploatację urządzenia i przestoje w jego pracy. W dniu 13 lipca 2012r. pozwana dokonała modyfikacji mocowania ruchu śruby kulowej i innych zmian z bazy maszyny, jednak komputer nadal się zawieszał. W raporcie serwisowym z dnia 25 sierpnia 2012r. pozwana potwierdziła wadę w postaci ubytków farby, zawieszającego się pulpitu podczas pisania programu i uznała reklamację za niezakończoną. Wobec tego powódka z uwagi na niezgodność przedmiotu sprzedaży z umową żąda od pozwanej obniżenia ceny tokarki i zwrotu kwoty 30 000 zł (nota obciążeniowa nr (...)). W ocenie powódki maszyna nie ma właściwości, o których ją pierwotnie zapewniano (toczenie elementów o średnicy

710 mm), jak również posiada nieusunięte wady (zawieszanie się pulpitu, wadliwe działanie oprogramowania), prowadzące do przestojów maszyny i braku możliwości jej wykorzystywania zgodnie z zamierzonym celem.

W złożonej dnia 9 września 2013r. odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania. Zarzuciła, że powódka nie wykazała podstaw wyliczenia dochodzonej kwoty, a żądanie obniżenia ceny było sprzeczne z tytułem wystawionej noty obciążeniowej, z której wynikało żądanie odszkodowania za przestój maszyny. Powódka nie wykazała przy tym faktu przestoju maszyny i czasu jego trwania, jak i ewentualnie poniesionej z tego tytułu straty. Pozwana spółka kwestionowała także okoliczność istnienia wad rzeczy sprzedanej, gdyż owej wadliwości nie potwierdzają raporty serwisowe. Wyjaśniła, że proces obróbczy maszyny nie jest uzależniony od samej tokarki, ale od doboru narzędzi, oprawek i technologii, za co odpowiadała powódka. W ocenie pozwanej zgłoszenie reklamacyjne zostało uwzględnione i skutkowało usunięciem zgłoszonych wad.

W piśmie procesowym z dnia 18 listopada 2014r. (k.255) powódka ostatecznie oświadczyła, że nie dochodzi odszkodowania za szkodę związaną z wadliwym funkcjonowaniem maszyny, ale domaga się obniżenia ceny sprzedaży wobec niezgodności wydanego towaru z umową.

Pozwana z kolei podniosła zarzut uchybienia przez powódkę terminowi zawitemu z art.568 § 1 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 stycznia 2012r. K. N., prowadząca działalność gospodarczą pod firmą P. P.H.U. (...) z/s w M., złożyła Fabryce (...) S.A. we W. zapytanie dotyczące złożenia oferty sprzedaży tokarki uniwersalnej ze sterowaniem numerycznym i sterownikiem (...) wraz z podstawowym wyposażeniem (dodatkowa końcówka wrzeciona z tyłu wrzeciennika, automatyczna zmiana przełożenia, uchwyty manualne - trzyszczękowy samocentrujący fi 400 i cztery szczęki niezależne fi 500 - powiększona osłona uchwytu, głowica ośmiopozycyjna, podtrzymka stała, pinola konika o skoku 150 mm, a także o wyszczególnionych parametrach technicznych, w tym o przelocie wrzeciona nieuzbrojonego 140 mm, końcówce wrzeciona D1-11, przesuwie w osi Z 2000 mm i w osi X 410 mm, średnicy toczenia nad łożem 710 mm, średnicy toczenia nad suportem 450 mm i napięciu zasilania 3 x 400 V.

(Dowód: - zapytanie ofertowe z dnia 10.01.2012r., k. 8 akt)

Wyżej wymienione parametry spełniała zaoferowana przez Fabrykę (...) S.A. tokarka (...) (...) o nr seryjnym (...), która stała się przedmiotem umowy sprzedaży zawartej pomiędzy stronami w dniu 7 maja 2012r.

Z tego tytułu strona pozwana wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 516 600 zł, z terminem zapłaty do dnia 14 maja 2012r.

(Dowód: - oferta pozwanej i ogólne warunki sprzedaży, k. 65-71 akt,

- faktura VAT nr (...), k. 9 akt,

- dokument wydania towaru, k. 47 akt,

- protokół odbioru technicznego z 4.05.2012r., k.51-52 akt,

- deklaracja zgodności WE maszyny, k. 53 akt,

- zeznania świadka K. S. (1), k. 141 akt)

Powódka w dniu 16 maja 2012r. uiszczyła na rzecz pozwanej cenę sprzedaży.

(Dowód: - potwierdzenie przelewu, k. 45 akt)

W dniu 11 czerwca 2012r. powódka ustaliła, że maksymalna średnica obróbki wykonywanej przez zakupioną maszynę wynosi 620 mm i zwróciła się do strony pozwanej o wymianę urządzenia lub jego przeróbkę w taki sposób, by było zgodne ze specyfikacją sprzedaży.

(Dowód: - wiadomość elektroniczna z dnia 11.06.2012r., k. 12 akt)

Strona pozwana wówczas wskazała, że nie zachodzi niezgodność z umową, gdyż toczenie detali o średnicy 710 mm jest możliwe przy pomocy odpowiedniej oprawki, jednak co do zasady nie jest zadaniem łatwym i wymaga doświadczenia ze strony operatora.

(Dowód: - wiadomość elektroniczna pozwanej z dnia 14.06.2012r., k. 13 akt,

- zeznania świadka K. S. (1), k. 140v. akt;

- zeznania świadka M. J., k. 141 akt,

- opinia biegłego sądowego T. S., k. 160, 287, 287a/ akt)

Powódka podtrzymała reklamację (gdyż wg dokumentacji dodatkowa oprawka nie była potrzebna), a w końcu czerwca 2012r. dodatkowo zgłosiła, że od wanny urządzenia odchodzi farba.

(Dowód: - pismo powódki z dnia 26.06.2012r., k. 14 akt)

W dniu 13 lipca 2012r. w siedzibie powódki strona pozwana dokonała modyfikacji mocowania śruby kulowej osi X i stwierdziła, że przed tą modyfikacją maksymalna średnica toczenia detali wynosiła 615 mm, a po niej wynosi 717,3 mm.

Ograniczenie średnicy toczenia przed modyfikacją wynikało z zamówienia przez powódkę wyposażenia maszyny w gniazdo ośmionarzędziowe, które uniemożliwiało faktyczne toczenie na 710 mm, pomimo że sam przelot nad łożem cały czas dawał możliwość takiego toczenia. Po cofnięciu zderzaka (śruby kulowej osi X) toczenie o średnicy 710 mm stało się możliwe nawet w kompletacji z magazynem ośmionarzędziowym.

(Dowód: - raport serwisowy z dnia 13.07.2012r., k. 15 akt,

- opinia biegłego sądowego T. S., k. 287, 287a/ akt;

- zeznania świadka K. S., k. 140v. akt)

W dniu 30 lipca 2012r. powódka informowała, że wobec niemożności toczenia na 710 mm maszyna miała dwumiesięczny przestój w pracy, powodując koszty dla powódki i utratę zamówienia. Jednocześnie zgłosiła nową wadę w postaci zwieszania się komputera podczas pracy, zapelnienia pamięci do programowania oraz odchodzenia farby na wannie.

Żądała usunięcia wad w terminie 5 dni, a nadto zapłaty przez pozwaną kwoty 30 000 zł tytułem dwumiesięcznego przestoju maszyny.

(Dowód: - pismo powódki z dnia 30.07.2012r., k. 16 akt)

W dniu 23 sierpnia 2012r. serwisant pozwanej w obecności przedstawiciela powódki przeprowadził półgodzinną próbę maszyny, podczas której nie doszło do zawieszenia komputera. Stwierdzono wówczas, że pozwana wraz z S. pracując nad rozwiązaniem, a reklamacja nie jest załatwiona. Wada ta została usunięta w nieustalonych okolicznościach w czasie późniejszym i obecnie nie występuje.

W dniu 23 sierpnia 2012r. potwierdzono również ubytki farby na wannie. Powstawanie takich ubytków jest także konsekwencją normalnego użytkowania tokarki, która wytwarza podczas pracy duże ilości wiórów.

(Dowód: - raport serwisowy z dnia 23.08.2012r., k. 17 akt;

- zeznania świadka K. S. (1), k.140v.;

- opinia biegłego sądowego T. S., k. 160 akt)

W dniu 30 sierpnia 2012r. powódka doręczyła pozwanej notę obciążeniową nr (...) na kwotę 30 000 zł z tytułu przestoju maszyny niezgodnej z zamówieniem.

Strona pozwana odesłała tę notę, uznając ją za bezpodstawną.

(Dowód: - nota obciążeniowa nr (...), k. 18 akt;

- pismo pozwanej z dnia 18.09.2012r., k. 19 akt)

W październiku 2012r. powódka ponownie wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 30 000 zł, wskazując na niemożność toczenia 710 mm bezpośrednio po zakupie maszyny, odchodzenie farby, jak również nie zakończenie reklamacji w przedmiocie zawieszania się pulpitu komputera maszyny.

W odpowiedzi pozwana wyjaśniła, że proces toczenia detali, w tym o średnicy 710 mm, uzależniony jest nie tylko od samej maszyny, ale i doboru odpowiednich narzędzi, w tym oprawek. Zobowiązała się do usunięcia w trybie gwarancyjnym wady w postaci odchodzącej farby, która jednak nie ma żadnego wpływu na funkcjonowanie maszyny. Podkreśliła, że nie odnotowała awarii pulpitu komputera, która to wada - jeżeli rzeczywiście występuje – wymaga podania przez powódkę numeru alarmu bądź zrobienia zdjęcia ekranu.

(Dowód: - wezwanie do zapłaty z dnia 11.10.2012r., k. 20 akt;

- pismo pozwanej z dnia 23.10.2012r., k. 21 akt)

W dniu 10 maja 2013r. powódka zgłosiła reklamację tokarki w zakresie nieprawidłowości polegających na: stukach wewnątrz maszyny, przecierania się przewodu ethernetowego oraz braku rozszerzenia na 710 mm (po wgraniu aktualizacji przez S.).

Reklamacja ta została uwzględniona i załatwiona - zespół głowicy narzędziowej wymieniono na nowy.

(Dowód: - pismo powódki z dnia 09.05.2013r., k. 10 akt,

- wiadomość elektroniczna powódki z dnia 10.05.,2013r., k. 11 akt;

- zeznania świadka K. S. (1), k. 140v. akt)

Podczas wizji lokalnej przeprowadzonej z udziałem biegłego sądowego stwierdzono nową usterkę związaną z pozycjonowaniem maszyny na podporach.

(Dowód: - opinia biegłego, k. 160-161 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W sprawie nie było sporu co do istnienia pomiędzy stronami stosunku cywilnoprawnego, opartego o umowę sprzedaży tokarki typu (...) (...). Sporne było jednak, czy przedmiot sprzedaży miał wady zmniejszające jego wartość i użyteczność, a w związku z tym, czy istniała podstawa dla domagania się przez powódkę obniżenia ceny sprzedaży, zwłaszcza w świetle zarzutów strony pozwanej o wykonaniu niezbędnych napraw w wyniku zgłoszonych reklamacji.

Sporna była w szczególności kwestia dotycząca możliwości toczenia przez urządzenie detali o średnicy 710 mm i wpływu tej cechy na jego cenę.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że powódka – reprezentowana w sprawie przez radcę prawnego - ostatecznie oświadczyła, że nie dochodzi odszkodowania za szkodę związaną z wadliwym funkcjonowaniem maszyny, ale domaga się obniżenia ceny sprzedaży wobec niezgodności wydanego towaru z umową (tak pismo procesowe z dnia 18 listopada 2014r., k.255). Na ten kierunek wskazywały też oferowane przez nią dowody, które koncentrowały się na wykazaniu zmniejszonej użyteczności maszyny i jej niezgodności z umową sprzedaży, co miało uzasadniać twierdzenie o zawyżeniu ceny maszyny (gdyż maszyna o faktycznych właściwościach tej sprzedanej, która nie toczyła detali 710 mm, powinna mniej kosztować) – pomimo, iż notę obciążeniową nr (...) wystawiono tytułem przestoju maszyny niezgodnej z zamówieniem i poniesionych przez powódkę z tego tytułu strat (których jednak w żadnej mierze nie skonkretyzowano i nie dowodzono), a w toku procesu powołano też alternatywnie jako podstawę art.471 k.c. / 566 § 1 k.c.

Skoro zatem podstawę roszczenia K. N. o zwrot części uiszczonej ceny na podstawie żądania jej obniżenia w ramach rękojmi sprzedaży - stanowił przepis art.560 § 1 k.c. - to szczegółowej analizie w odniesieniu do okoliczności sprawy należało poddać przepisy Księgi trzeciej, Tytułu XI, Działu II Kodeksu cywilnego.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd doszedł do przekonania, iż powódka uchybiła terminowi do dochodzenia przed Sądem uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej, a zatem jej uprawnienia z tego tytułu wygasły. Zgodnie z art. 568 § 1 k.c. (w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej art.44 pkt 19 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, które to wcześniejsze brzmienie znajduje w sprawie zastosowanie w oparciu o art.51 tej ustawy) w/w uprawnienia wygasają po upływie roku licząc od dnia, kiedy rzecz została kupującemu wydana. Termin ten ma charakter terminu zawitego (prekluzji sądowej) - tak: A. S., Uwagi w sprawie..., s. 2; Z. R., J. L., Zobowiązania..., s. 41; E. Ł., Prawo..., s. 410, a także orzecznictwo - patrz uchwała SN z 5 lipca 2002 r., III CZP 39/02, OSN 2004, nr 7-8, poz. 93 oraz J.P. N., W sprawie..., s. 79, a także wyrok SN z 5 stycznia 2005 r., II CK 330/04, OSNC 2005, nr 12, poz. 215 z glosą aprobowaną K. Kocha, MoP 2008, nr 5, s. 270 oraz wyrok SN z 5 sierpnia 2005 r., II CK 28/05, OSNC 2006, nr 6, poz. 107).

Upływ rocznego terminu w okolicznościach sprawy jest niewątpliwy, skoro tokarka będąca przedmiotem sprzedaży została wydana powódce w dniu 4 maja 2012r., a pozew złożono dopiero w dniu 20 czerwca 2013r.

Niezależnie od powyższego ocenić należy, iż powódka nie udowodniła, aby w dalszym ciągu istniały wady maszyny, w oparciu o które mogłaby się ona skutecznie domagać obniżenia ceny sprzedaży. Podstawowy zarzut powódki, jakoby otrzymana maszyna niezdolna była toczyć detali o średnicy 710 mm, obalili biegły sądowy T. S. (k.160, 287, 287a/). Jeżeliby bowiem nawet przyjąć, że w dacie wydania tokarki wprawdzie sam przelot nad łożem dawał możliwość toczenia detali o średnicy 710 mm, jednak wobec wyposażenia maszyny w gniazdo ośmionarzędziowe było to faktyczne niemożliwe bez zastosowania specjalnej oprawki, to jednak – co należy podkreślić – pozwana usunęła tę niedogodność poprzez cofnięcie zderzaka (śruby kulowej osi X), co nastąpiło w dniu 13 lipca 2012r., a więc prawie rok przed wytoczeniem procesu. W związku z powyższym wskazana usterka w żadnej mierze nie mogła uzasadniać obniżenia ceny, gdyż kupującemu nie służą co do tej samej wady kolejne uprawnienia z tytułu rękojmi, gdy wada została skutecznie usunięta na podstawie któregoś z wcześniej realizowanych. Biegły nie potwierdził nadto oceny pełnomocnika powódki, iż przy użyciu odpowiedniej oprawki toczenie 710 mm można by wykonać także na maszynie mniejszej i tańszej (k.287a/).

Z kolei powołane przez powódkę odpryski farby nie miały żadnego wpływu na funkcjonowanie maszyny, a nadto mogły powstać w wyniku jej normalnej eksploatacji – na co wskazywali zarówno świadkowie, jak i biegły. Ponieważ biegły T. S. podał, iż wycena wpływu odprysków farby na wartość maszyny nie leży w jego zakresie przedmiotowym i wymaga przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy, a powódka nie złożyła takiego wniosku, określając tę wadę jako pomijalną (tak jej pełnomocnik na rozprawie w dniu 12 listopada 2014r. - k.254v.), Sąd ocenił roszczenie powódki także w tym zakresie za nieudowodnione (art.6 k.c.).

Pozostałe wady, będące przedmiotem wcześniejszych reklamacji powódki, zostały usunięte przez pozwaną, co potwierdził biegły sądowy T. S.. Jednocześnie biegły stwierdził, że urządzenie jest użytkowane przez powódkę, a ostatnia reklamacja zgłoszona w maju 2013r. została załatwiona ze skutkiem pozytywnym.

Ewentualna usterka związana z pozycjonowaniem maszyny na podporach, ujawniona dopiero przez biegłego, nie stanowiła przedmiotu wcześniejszych reklamacji pozwanej ani zarzutów procesowych – w odniesieniu do niej zasadna jest zatem ocena zarówno o uchybieniu terminów z art.568 § 1 k.c. i art.563 k.c., jak i terminu procesowego z art.207 § 6 k.p.c. Zatem postępowanie dowodowe w tym spornym między stronami zakresie nie było kontynuowane (spór dotyczył tego, która ze stron była odpowiedzialna za stwierdzoną usterkę).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 568 § 1 k.c., a także art.560 § 1 k.c. i art.6 k.c. powództwo należało oddalić.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Skoro strona pozwana wygrała niniejszy spór w całości, to powódkę należało obciążyć obowiązkiem zwrotu poniesionych przez nią kosztów postępowania, na które złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego według minimalnej stawki za pierwszą instancję w kwocie 2400 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, a także wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w postępowaniu zażaleniowym (600 zł).